

Sygn. akt V ACa 845/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska
Sędziowie:	SA Artur Lesiak SO del. Jakub Rusiński (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. H.

przeciwko D. H.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt I C 139/12

I. prostuje oczywistą omyłkę w punkcie 5 (piątym) zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słownego opisu kwoty przyznanej adwokatowi ustanowionemu z urzędu „siedem tysięcy” powinno być „siedem tysięcy dwieście złotych”;

II. oddała apelację;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we W. na rzecz adwokat M. P. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 845/13

## UZASADNIENIE

Powód J. H. domagał się zobowiązania pozwanego D. H. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego ponownie na powoda prawo własności (...) udziału we współwłasności nieruchomości o powierzchni 6.15 ha położonej w K..

W uzasadnieniu powód podał, że darował pozwanemu D. H. zabudowaną nieruchomość położoną w K. i zgodnie z postanowieniem tej umowy pozwany był zobowiązany do zapewnienia powodowi, jako darczyńcy, pomocy na starość i w chorobie. Powód odwołał darowiznę z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanego przejawiającą się brakiem opieki.

Wyrokiem zaocznym z dnia 6 listopada 2012r. Sąd Okręgowy we W. zobowiązał pozwanego D. H. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego ponownie na powoda prawo (...) udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości o powierzchni 6.15 ha, położonej w K., oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym we W. urządzona jest księga wieczysta nr (...), orzekł o kosztach procesu, oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Pozwany D. H. wniósł sprzeciw od wyroku zaocznego domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu zaprzeczył jakoby miał okazać wobec powoda jako darczyńcy rażącą niewdzięczność. Podniósł, że powód nie wskazuje na czym miałyby ona polegać i od kiedy wystąpić.

Wyrokiem z dnia 17 września 2013 r. Sąd Okręgowy we W. uchylił wyrok zaoczny z dnia 6 listopada 2012r. i oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami postępowania oraz przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu. Swoje rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach i rozważaniach przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że aktem notarialnym rep. A nr (...) z dnia 17 czerwca 1999r. powód J. H. oraz jego żona K. H. darowali pozwanemu D. H. między innymi zabudowaną nieruchomość rolną o powierzchni 6.15 ha położoną w K., oznaczoną numerem geodezyjnym (...), mającą wówczas urządzoną księgę hipoteczną D. Ziemskie K..

Przedmiotem tej darowizny była również niezabudowana nieruchomość rolna o powierzchni 6.52 ha położona w S..

Na zabudowanej nieruchomości położonej w K. tym samym aktem notarialnym pozwany D. H. ustanowił na rzecz swoich rodziców darczyńców – J. H. i K. H. służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie bezpłatnego dożywotniego zamieszkania w dwóch izbach w budynku mieszkalnym, wraz z prawem korzystania ze strychu, pomieszczenia na opał i chów inwentarza, swobodnego poruszania się po całym gospodarstwie, zapewnieniu uprawnionym pomocy na starość i w chorobie, w tym opieki lekarskiej, oraz bezpłatnego użytkowania działki o powierzchni 30 arów w miejscu wskazanym przez uprawnionych.

Pozwany po dokonanej na jego rzecz darowiznie uprawiał gospodarstwo rolne wraz z powodem siejąc warzywa i handlując wspólnie z bratem tymi warzywami.

Około 5 lat temu wyprowadziła się z K. do drugiego syna do M. żona powoda.

Na mocy umowy o kredyt obrotowy preferencyjny na wznowienie produkcji po klęsce suszy zawartej w dniu 4 grudnia 2008r. z Bankiem (...) w K. pozwany D. H. otrzymał kredyt w wysokości 270 000 zł z terminem spłaty do dnia 23 listopada 2012r. Kredytu tego nie spłacił i jest on zabezpieczony hipoteką kaucyjną na nieruchomości położonej w K..

Pozwany pobrał też z Banku (...) Oddziału w C. z siedzibą w K. kredyt na kwotę 319.500 zł na zakup posiadłości. Termin spłaty tego kredytu upłynął w dniu 30 marca 2013r. i on również jest zabezpieczony hipoteką umowną kaucyjną na tej samej nieruchomości.

Od 4 lat pozwany nie handluje już warzywami, zajął się handlem samochodami i zaczął prowadzić wystawne życie.

Mieszka w S. wraz z matką K. H. i we wrześniu 2013r. (...).

W dniu 30 grudnia 2010r. została wszczęta przeciwko pozwanemu sprawa egzekucyjna (...) o wyegzekwowanie kwoty 56.500 zł, a egzekucję wierzyciele skierowali do nieruchomości pozwanego położonych w K., S. i B.. Nieruchomość w S. została już w 2012r. sprzedana w drodze sprzedaży licytacyjnej przez komornika.

Termin opisu i oszacowania nieruchomości położonej w K. w sprawie (...) komornik wyznaczył ostatecznie na dzień 14 marca 2013r.

W dniu 6 września 2012r. pozwany D. H. został aresztowany w sprawie (...)Prokuratury Rejonowej (...) w T. dotyczącej handlu samochodami na okres 3 miesięcy .

Powód od 4 lat sam uprawia sam gospodarstwo rolne położone w K., pobiera z niego pożytki i korzysta z całości zabudowań. Pomimo inwalidztwa (...) sam prowadzi ciągnik wykonując prace polowe i reguluje wszystkie należności związane z gospodarstwem. Pobrał także dwie pożyczki, które spłaca. Nie chce prosić pozwanego D. H. o żadną pomoc, chociaż ten odwiedza go co 3-4 miesiące. Powód był też obecny na ślubie syna we wrześniu 2013r.

Oświadczeniem z dnia 30 lipca 2012r., którego odbiór w tym samym dniu potwierdził pozwany, powód odwołał wobec niego darowiznę poczynioną na jego rzecz aktem notarialnym z dnia 17 czerwca 1999 r. powołując się na rażącą niewdzięczność ze strony obdarowanego, przejawiającą się brakiem opieki, której wymaga powód z uwagi na brak prawej dłoni i niedosłuch.

W ocenie Sądu pierwszej instancji z uwagi na sposób wyzbycia się przez rodziców pozwanego nieruchomości i formę tej czynności, zasadność powództwa należało ocenić na podstawie art. 898 k.c.

Forma i treść oświadczeń woli stron zawarte w akcie notarialnym z dnia 17 czerwca 1999r. wskazują jednoznacznie, że jest to umowa darowizny.

Strony tej umowy zawierając ją w trybie cytowanej ustawy dokonały wyboru jej rodzaju. Zawarły ją w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego regulujące przeniesienie prawa własności nieruchomości rolnej pod tytułem darmym, czyli zawarły umowę darowizny. Dokonany wybór zdeterminował zatem prawne możliwości odzyskania przez powoda przekazanego pozwanemu gospodarstwa. Taką podstawę prawną stanowiły zdaniem Sądu Okręgowego przepisy art. 898 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z treścią art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Bieg tego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego.

Według Sądu pierwszej instancji z treści pisma z dnia 30 lipca 2012r. doręzonego pozwanemu przez powoda w tym samym dniu wynika, że za rażącą niewdzięczność potraktował on brak sprawowania nad nimi opieki, jako osoby będącej inwalidą (...).

Bezspornym pomiędzy stronami było, że pozwany D. H. zaprzestał pracy w gospodarstwie rolnym w K. około 4 lat temu, tj. około 2009r. i od tego czasu nie interesuje się gospodarstwem, którym samodzielnie zajmuje się powód. Przyjeżdża on do powoda raz na 2-3 miesiące w odwiedziny.

Zatem z chwilą zaprzestania przez pozwanego pracy w gospodarstwie rolnym w K. i tym samym zamieszkiwania z powodem, zaprzestał on również sprawowania nad nim ewentualnej opieki.

Od powyższej daty, tj. 2009r. traktowanej jako moment powzięcia przez powoda wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu się względem niego obdarowanego, biegł dla powoda jako darczyńcy roczny termin do odwołania darowizn. Zakończył on ten bieg w 2010r. najdalej w 2011r., a powód odwołał faktycznie poczynioną na rzecz pozwanego darowiznę w dniu 30 lipca 2012r. Nie dochował zatem według Sądu Okręgowego rocznego terminu, o którym mowa w art. 899 § 3 k.c., wobec czego jego uprawnienie do odwołania darowizny wygasło, a tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy nie poprzestał na takich wnioskach i stwierdził, że gdyby nie podzielić tego stanowiska, to brak było również zaistnienia podstawowej przesłanki odwołania darowizny, a mianowicie rażącej niewdzięczności ze strony pozwanego, jako obdarowanego.

Przepis art. 898 § 1 k.c. stanowi, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Według Sądu Okręgowego – powołującego się na poglądy

piśmiennictwa i orzecznictwa – pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Chodzi tu więc przede wszystkim o popełnione przestępstwo przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, jak np. odmowa udzielenia pomocy w chorobie mimo oczywistej możliwości.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do przyjęcia, że pozwany D. H. swoim zachowaniem spełnił przesłanki rażącej niewdzięczności. Sąd podkreślił, że powód od 4 lat samodzielnie uprawia gospodarstwo rolne położone w K. pomimo tego, że istotnie jest inwalidą. Z niekwestionowanych zeznań świadków wynika, że powód sam prowadzi ciągnik wykorzystując go do prac polowych, a wcześniej, kiedy przebywał jeszcze w gospodarstwie pozwany, uprawiał z nim warzywa.

Sam powód zeznał, że pokrywa od 4 lat wszelkie należności związane z gospodarstwem w K., pobrał też dwie pożyczki, które spłaca.

Powód podejmuje zatem w pełni samodzielnie decyzje co do zarządzania nieruchomością rolną położoną w K., ale także uprawia ją i pobiera pożytki. Sam zeznał, że nie będzie prosił syna o żadną pomoc, a skoro tak, to znaczy, że nie znajduje się on w takim stanie, aby tej pomocy faktycznie potrzebował. Radzi sobie także z czynnościami życia codziennego.

Według Sądu Okręgowego, przejawem rażącej niewdzięczności nie jest fakt niespłacania przez pozwanego D. H. pobranych i zabezpieczonych hipoteką na darowanej nieruchomości kredytów. Nie stanowi też podstawy do odwołania darowizny zawiedzione oczekiwania powoda jako darczyńcy co do odpowiedniego zajmowania się przez pozwanego przedmiotem darowizny.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, że zachowanie obdarowanego polegające na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko powodowi jako darczyńcy nacechowane jest złą wolą obdarowanego. W szczególności powód nie udowodnił, aby pozwany odmówił mu pomocy w chorobie, czy też ogólnie odmówił pomocy.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że odwołując darowiznę i wnosząc powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, powód uczynił to w momencie, kiedy w sprawie egzekucyjnej (...) dokonano już sprzedaży licytacyjnej nieruchomości położonej w S., a wyznaczony został jeden z wielu terminów opisu i oszacowania nieruchomości położonej w K., co miało, zdaniem Sądu uniemożliwić przeprowadzenie z niej egzekucji. Do takiego wniosku prowadzi również złożenie w niniejszej sprawie przez powoda wniosku o udzielenie zabezpieczenia poprzez zawieszenie tegoż postępowania egzekucyjnego i to na kilka dni przed wyznaczonym terminem licytacji nieruchomości położonej w K..

W rezultacie Sąd Okręgowy na podstawie art.347 k.p.c. uchylił wyrok zaoczny z dnia 6 listopada 2012r. i w pierwszej kolejności w oparciu o art. 899 § 3 k.c. oddalił powództwo z uwagi na niezachowanie przez powoda terminu do odwołania darowizny, ale uczynił to również z uwagi na to, że po stronie pozwanego D. H. nie wystąpiła rażąca niewdzięczność wobec powoda jako darczyńcy (art. 898 § 1 k.c. a contrario).

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art.102 k.p.c. zaś o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. nr 163, poz. 1348).

Powód wniósł apelację zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art.899 § 3 k.c. przez przyjęcie, że powód nie zachował terminu rocznego do odwołania darowizny mimo, że powód odwołał darowiznę na rzecz pozwanego w dniu 30 lipca 2012 r., a stan rażącej niewdzięczności po stronie pozwanego polegający na braku opieki trwał w tej dacie i trwa nadal, w związku z czym można przyjąć, że termin roczny został zachowany,

- naruszenie art. 898 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że po stronie pozwanego nie wystąpiła rażąca niewdzięczność wobec darczyńcy mimo tego, że z materiału dowodowego wynika, że pozwany nie opiekował się powodem i nie udzielał mu pomocy w chorobie,

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności w sprawie wskutek naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art.233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie istotnych w sprawie zeznań świadków i powoda co do zachowania pozwanego.

W oparciu o takie zarzuty powód zażądał zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jego powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przyznanej powodowi z urzędu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Słuszny jest zarzut naruszenia art. 899 § 3 k.c. jednak nie czyni on apelacji uzasadnionej.

W procesie o zwrot przedmiotu darowizny z uwagi na skuteczne jej odwołanie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, sąd z natury rzeczy ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności wspomniane przez darczyńcę w oświadczeniu, o jakim mówi art.900 k.c., przy założeniu, że takie oświadczenie może być złożone także w pozwie.

Każdy przypadek negatywnego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany jako rażące niedbalstwo stanowi podstawę do odwołania darowizny i każdy przypadek podlega osobnemu przedawnieniu z art.899 § 3 k.c.

Z treści pisma z dnia 3 czerwca 2012 r. (pozew) wynika, że przyczyny „unieważnienia darowizny” powód upatruje w braku realizacji umowy darowizny. Precyzując swoje oświadczenie w dniu 30 lipca 2013 r. powód dodał, że jest inwalidą i rażąca niewdzięczność pozwanego przejawia się w braku sprawowania nad nim opieki.

Przy zachowaniu pozwanego, w którym powód upatruje cech niewdzięczności, stan ten cały czas trwa. W związku z tym termin roczny do odwołania darowizny z przyczyn wskazanych przez powoda został zachowany, chociaż z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że około 2009 r. pozwany zaprzestał pracy w gospodarstwie i od tego czasu kontakty z ojcem są sporadyczne.

W apelacji postawiono zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego.

Logicznym jest, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego – w tym przypadku art. 898 § 1 k.c., wchodzi zatem w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Zarzuty apelacji dotyczące niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych w sprawie oraz naruszenia art.233 § 1 k.p.c. są nieuzasadnione.

Z prawidłowo zebranego i ocenionego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego wynika, że pozwany odwiedza powoda co 3 – 4 miesiące. Powód bez jego pomocy prowadzi gospodarstwo i nie prosi syna o pomoc.

Zeznania G. C. w zakresie, w jakim zeznał, że nie widział od 2 - 3 lat pozwanego w gospodarstwie nie przemawiają za tym, że pozwany nie odwiedzał w tym czasie ojca. Nie decydują o tym także zeznania J. S. (1). Świadek J. S. (2), który raz w tygodniu bywa u powoda zeznał, że pozwany czasami przyjeżdża do powoda i nigdy nie widział awantur pomiędzy stronami. Przede wszystkim jednak powód nie wskazała na żadne nieprzyjemne zachowanie syna, którego ze

względów honorowych nie prosi o pomoc. Nie twierdził także, że wymaga pomocy. Zresztą z uwagi na długi pozwanego zdaje sobie sprawę, że przynajmniej pomoc finansowa ze strony pozwanego może być niemożliwa.

Wbrew zarzutom powoda, analiza materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Okręgowy dotyczyła istotnych w sprawie okoliczności i zostały one wyjaśnione w stopniu wystarczającym dla rozstrzygnięcia. Słusznie Sąd meriti doszedł do wniosku, że sporadyczne wizyty pozwanego u ojca i brak pomocy w prowadzeniu gospodarstwa nie oznacza, że po stronie pozwanego ma miejsce rażąca niewdzięczność.

Zatem, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (art.233 § 1 k.p.c.), a także właściwie ustalił istotne dla sprawy fakty. Ustalenia te Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Zarzut naruszenia art. 898 § 1 k.c. jest chybiony. O rażącej niewdzięczności mogłaby być mowa, gdyby pozwany dopuścił się względem powoda czynności z zamiarem nieprzyjaznym, a takich działań nie było.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany odmawiał powodowi pomocy w zamiarze jego pokrzywdzenia. Powód w szczególności nie udowodnił, że wymaga pomocy w sprawach osobistych, które powinien zapewnić mu pozwany. Z zeznań powoda wynika, że pomimo inwalidztwa radzi sobie w sprawach życiowych, nie wymaga opieki innych osób i nie zwracał się o pomoc do pozwanego. Korzystanie z pomocy osób trzecich w sprawach związanych z prowadzonym gospodarstwem rolnym jest wyborem powoda, który nawet nie podjął próby zaangażowania pozwanego. Sugestia skarżącego, że powód nie zwracał się do pozwanego z uwagi na brak kontaktów jest o tyle chybiony, że przynajmniej kilka razy w roku pozwany odwiedza ojca i przebywali także wspólnie na weselu pozwanego w wrześniu 2013 r. Poza tym, powód nawet za pośrednictwem innych osób, ani pisemnie nie domagał się wizyty pozwanego, czy konkretnych od niego zachowań. W związku z tym nie można mówić o zaniechaniach pozwanego, które zostały wymierzone przeciwko powodowi w celu jego pokrzywdzenia (odmowa pomocy). W szczególności powód nie wykazał, że pozwany pozostawał bierny na prośby o udzielenie niezbędnego wsparcia.

Nie każde zachowanie sprzeczne z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. W orzecznictwie przyjmuje się, że odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Nie chodzi bowiem o niewdzięczność, ale rażąca niewdzięczność.

W związku z tym brak ze strony pozwanego systematycznej opieki nad powodem w okolicznościach, w których jej konieczność nie została wykazana, a powód nie zwracał się od jej udzielanie, nie jest podstawą odwołania darowizny.

Obszerne sprawozdanie powoda zawarte w piśmie skierowanym do Sądu Apelacyjnego z dnia 10 stycznia 2014 r. (k.186 - 193), dotyczące historii jego relacji z pozwanym synem, nie zastępuje zeznań i nie stanowi dowodu, który w okolicznościach niniejszej sprawy podważa ustalenia Sądu pierwszej instancji. W tym kontekście należy tylko zaznaczyć, że sytuacje konfliktowe z pozwanym w 2008 r. – na które wskazuje powód, z uwagi na art. 899 § 3 k.c., (ale także treść jego oświadczenia o odwołaniu darowizny, nie nawiązująca do tych zdarzeń), nie uzasadnia jego roszczenia.

Według orzecznictwa nieudzielenie pomocy w pracach rolnych (wyrok SN z 23.3.2000 r, sygn. II CKN 810/98, LexisNexis nr 396179), czy brak opieki w czasie lekkiej choroby (wyrok SN z 13.3.1998 r., sygn. I CKN 556/97) nie świadczą o rażącej niewdzięczności.

Podczas rozprawy powód stwierdził, że chce odebrać gospodarstwo, bo ciężko na nie pracował i nigdy nie przypuszczał, że syn nie będzie pracował w tym gospodarstwie w sytuacji, gdy on nie ma już na to siły.

Zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do należnego zajmowania się obdarowanym przedmiotem darowizny nie mogą jednak uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art.898 § 1 k.c. (wyrok SN z 2.12.2005 r., sygn. II CK 265/05, Biul. SN 2006/3/11). Nie można też dopatrzeć się rażącej niewdzięczności, w sytuacji, gdy darczyńca nie

splaca kredytów zabezpieczonych na nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny (por. wyrok SA w Gdańsku z 27.3.2012 r., sygn.(...)). Wprawdzie powód mieszka w budynku położonym na obciążonej hipoteką nieruchomości pozwanego, ale ryzyko egzekucji z tej części majątku pozwanego nie jest spowodowane działaniami, czy zaniechaniem pozwanego wymierzonymi przeciwko powodowi.

Na marginesie należy zaznaczyć, że nawet skuteczne odwołanie darowizny nie miałyby wpływu na przebieg egzekucji w związku z zabezpieczeniami dokonanyymi na przedmiotowej nieruchomości (hipoteki).

Wreszcie można bronić poglądu, że oddalenie powództwa było uzasadnione także z tego względu, że odwołanie darowizny przedmiotu wchodzącego w skład majątku objętego wspólnością ustawową istnieje dopiero po ustaniu wspólności (zniesienie, rozwód, śmierć jednego z małżonków), a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie (por. uchwała SN z 11.1.1996 r., sygn. IIICZP 191/95, OSNC 1996, nr 4, poz. 56). Według przekonujących argumentów przywołanych przez A. S., odwołanie darowizny przez jednego tylko małżonka nie powinno odnieść skutku ze względu na szczególny charakter wspólności ustawowej. Odwołanie darowizny stanowi wykonanie prawa kształtującego i takie odwołanie powinno być uznane za niepodzielne. Wynika z tego, że darowiznę muszą odwołać oboje małżonkowie, aby odwołanie odniosło skutek (glosa do w/w uchwały OSP 1996/10, s.444).

W okolicznościach niniejszej sprawy oświadczenie o odwołaniu darowizny przedmiotu wchodzącego w skład majątku wspólnego małżonków, złożył tylko powód.

Według art.897 k.c. jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia.

Z uwagi na wskazywaną przez powoda wartość przedmiotowej nieruchomości (wartość przedmiotu sporu) i wysokość ujawnionych zabezpieczeń na nieruchomości, pozostaje po stronie pozwanego wzbogacenie.

Powód nie powołał się na te uprawnienia lecz odwołał darowiznę pomimo braku przesłanek z art.898 § 1 k.c.

Z przytoczonych wyżej względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art.385 k.p.c.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie § 6 pkt 7 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 163, poz.1348 ze zm.).

Sąd sprostował oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Okręgowego we W. na podstawie art. 350 k.p.c.